

DOROTA MALEC (Kraków)

Podstawowe zasady ustroju polskiego notariatu w świetle projektów i opinii z lat 1918–1933

I. Wstęp. II. Notariat w ustawodawstwie pozaborczym. III. Pierwsze projekty i opinie. IV. Projekt krakowski Stefana Góry. Prace Komisji Kodyfikacyjnej. Zjazdy Notariuszy i Pisarzy Hipotecznych. V. Kwestionariusz zasad oraz projekt małopolskich izb notarialnych. VI. Stanowisko Ministerstwa Sprawiedliwości. VII. Projekty wprowadzenia izb notarialnych w byłym zaborze rosyjskim. VIII. Projekty i koncepcje W. L. Jaworskiego. IX. Projekty i prace Komisji Kodyfikacyjnej 1928-1933. X. Projekt Stałej Delegacji Notariatu. XI. Jednolite prawo o notariacie z 1933 r. XII. Prawo o notariacie z 1933 r. na tle ustawodawstwa europejskiego.

I. Wstęp. Notariat na ziemiach polskich posiada długą, wielowiekową tradycję. Mimo, iż stanowił i stanowi po dzień dzisiejszy przedmiot zainteresowania wielu autorów, wciąż nie doczekał się kompleksowej monografii. Postulat wypełnienia istniejącej luki badawczej i opracowania historii polskiego notariatu podnoszono w ostatnich latach kilkakrotnie¹.

Istotny fragment dziejów polskiego notariatu stanowi jego historia w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Także ona wymaga uzupełniających badań i studiów, nie powstała bowiem dotychczas monografia, wychodząca poza treść obowiązujących przepisów, ujmująca zarówno koncepcje, zasady organizacji notariatu jak i przedstawiająca jego praktyczne funkcjonowanie².

¹ M.in. M. Kuryłowicz, *Rzymskie przepisy o dokumentach i czynnościach notarialnych (Z historii notariatu)*, Rejent 1996, nr 4-5, s.34, W. Witkowski, *Notariat w XVI-XVIII wiecznej Polsce*, Rejent 1994, nr 10, s.42; A. Oleszko, recenzja z A. Korobowicz *Sądownictwo Królestwa Polskiego*. „Rejent” 1996, nr 1, s. 209; żywe zainteresowanie historią wyraźnie widać w czasopiśmie „Rejent”, w którym stałe miejsce od początku jego istnienia zajmuje rubryka *Z kart historii*.

² Przegląd ważniejszych prac poświęconych notariatowi na ziemiach polskich, zwłaszcza w XIX w., przedstawił M. Kuryłowicz, *Z historiografii notariatu*, „Rejent” 1999, nr 8, s. 66-77. Jedyną w zasadzie monografię notariatu w okresie międzywojennym stanowi W.L. Jaworskiego *Reforma notariatu*, Kraków 1929, w znacznym stopniu o charakterze teoretyczno-naukowym, zawierająca interesujące projekty organizacji notariatu. Pozostałe obszerniejsze opracowania stanowią komentarze do ogólnopolskiego prawa o notariacie, m.in. J. Glass, W. Natan-

Literaturę poświęconą tym zagadnieniom stanowią przede wszystkim liczne (choć o zróżnicowanej wartości) artykuły w czasopismach prawniczych, w tym w wydawanym od 1922 r. „Przeglądzie Notarialnym”³, ukazującym się od 1931 r. piśmie „Notariat-Hipoteka”⁴ oraz „Kwartalniku Prawa Prywatnego”⁵. Niewykorzystany dotychczas w pełni materiał stanowią archiwalia, wśród których szczególne znaczenie dla poznania rzeczywistego funkcjonowania notariatu posiadają akta przedstawiające działalność samorządu zawodowego⁶ oraz organów powołanych do nadzoru nad notariatem.

W dziejach notariatu w okresie II Rzeczypospolitej naturalną cezurę stanowiło wydanie jednolitego, ogólnopolskiego prawa o notariacie, zawartego w rozporządzeniu Prezydenta z dnia 27 X 1933 r.⁷ Rozporządzenie weszło w życie w dniu 1 stycznia 1934 r.⁸ Tym samym zakończył się okres dyskusji nad właściwym kształtem tej instytucji. Dyskusja ta rozpoczęła się na krótko przed odzyskaniem niepodległości, pierwsze projekty nowego prawa o notariacie, autorstwa warszawskich notariuszy Józefa Świątopełk-Zawadzkiego oraz Szymona Landaua powstały bowiem jeszcze w 1917 r.⁹

II. Notariat w ustawodawstwie pozaborczym. Wraz z odzyskaniem niepodległości widoczną stała się potrzeba ujednolicenia przepisów dotyczących notariatu w skali całego kraju. W Polsce obowiązywały odziedziczone po zaborcach, zróżnicowane systemy prawne. Na terenie dawnego Królestwa Polskiego, na mocy wydanych w 1917 r. przez Tymczasową Radę Stanu przepisów tymczasowych o urządzeniu sądownictwa¹⁰ utrzymana została dotych-

son, *Prawo o notariacie*, Warszawa 1934, M. Allerhand *Prawo o notariacie*, Lwów 1934. Ostatnio, analizując współczesne prawo o notariacie szereg zagadnień historycznych przedstawił porównawczo A.Oleszko, *Ustrój polskiego notariatu*, Kantor Wydawniczy Zakamycze 1999.

³ Początkowo wydawanym w Krakowie, z inicjatywy tutejszej Izby Notarialnej (uchwała Kolegium Notarialnego z dnia 30 X 1921 r.) za zgodą Delegatów Izb Notarialnych we Lwowie i Przemyślu, jako organ notariatu małopolskiego, od marca 1923 r. stał się także urzędowym organem Zrzeszenia Notariuszów i Pisarzy Hipotecznych, zaś od 1933 r. w Warszawie, jako ogólnopolski naczelny organ notariatu polskiego.

⁴ Wydawanym w Warszawie przez Związek Pracowników Notariatu i Hipoteki.

⁵ Wydawanym w Krakowie od 1938 r.

⁶ Tylko w Małopolsce działającego w całym okresie międzywojennym, początkowo na podstawie utrzymanych w mocy przepisów austriackiej ustawy notarialnej z 1871 r.

⁷ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 X 1933 r. Prawo o notariacie, Dz.U. RP nr 84, poz.609.

⁸ Z wyjątkiem art.124 § 2 oraz art.144, które weszły w życie z dniem ogłoszenia rozporządzenia; dawały one ministrowi sprawiedliwości prawo zwalniania notariuszy oraz przenoszenia ich do innej miejscowości w okresie *vacatio legis*. Na notariuszy wykonujących jednocześnie zawód adwokata (na terenie b.zaboru pruskiego) nałożono obowiązek złożenia oświadczenia czy pozostają w notariacie, jego brak traktowano jako odpowiedź przeczącą.

⁹ J. Świątopełk-Zawadzki, *Projekt ustawy notarialnej*, Warszawa 1917, S. Landau, *Projekt ustawy notaryatu z przepisami przechodniemi i taryfą*, Warszawa 1917.

¹⁰ Przepisy tymczasowe o urządzeniu sądownictwa z dnia 16 VII 1917 r., Dziennik Urzędowy Departamentu Sprawiedliwości Tymczasowej Rady Stanu 1917/1918, nr 1.

czas obowiązująca rosyjska ustawa notarialna z 1866 r.¹¹. Dekretem Rady Regencyjnej z 3 VII 1918 r. przepisy te zostały utrzymane, z tym, że stosowaną dotychczas nazwę własną „rejent” (d.regent) zastąpiono terminem notariusz¹². Przepisy te wraz z ustawą hipoteczną z 1818 r. rozciągnięto ustawą z 31 czerwca 1919 r. na okręg sądowy białostocki¹³, a następnie także na pozostałe ziemie dawnego zaboru rosyjskiego¹⁴. Na ziemiach dawnego zaboru austriackiego obowiązywały przepisy ustawy notarialnej z 25 lipca 1871 r.¹⁵ Sytuację prawną notariuszy, zasady wykonywania ich zawodu na terenie b.zaboru pruskiego, wobec braku osobnej ordynacji notarialnej, normowały przepisy różnych aktów prawnych, w szczególności ustaw o sądownictwie niespornym z 1898 r. i 1899 r.¹⁶

Tylko na terenie Małopolski istniał samorząd zawodowy notariuszy, na który składały się izby notarialne w Przemyśle, Krakowie i Lwowie¹⁷. Na ziemiach d.Kongresówki notariusze, zgodnie z obowiązującym ustawodawstwem byli urzędnikami państwowymi¹⁸. Na terenie b.zaboru pruskiego notariat po-

¹¹ Ukazem z dnia 19 III/IV 1875 r. wprowadzona – z pewnymi zmianami – na teren Królestwa Polskiego, zastąpiła obowiązującą tu (od 1808 r.) ustawę francuską z 1803 r.

¹² Dekret Rady Regencyjnej z dnia 3 VII 1918 r. Przepisy tymczasowe o notariacie, Dziennik Praw Królestwa Polskiego 1918, nr 7, poz.16; o przywrócenie tradycyjnej nazwy rejent (usuniętej – jak podkreślano- jedynie dla uniknięcia nieporozumień w związku z istnieniem Rady Regencyjnej) apelowano w okresie międzywojennym wielokrotnie, w toku prac nad projektem prawa o notariacie- m.in. E.S., Notariat-Hipoteka 1931, nr 2, s.6, B.Ślaski, *Jeszcze o nazwę rejent*, Notariat-Hipoteka 1931, nr 3, s.4, Gazeta Sądowa Warszawska 1931, nr 40.

¹³ Dz.U. RP nr 64, poz.382.

¹⁴ Rozporządzenie Komisarza Generalnego Ziem Wschodnich z dnia 31 sierpnia 1919 r., Dziennik Urzędowy Zarządu Ziem Wschodnich nr 16, poz.157; ustawa z 4 lutego 1921 r., Dz.U.RP poz.21.

¹⁵ Dziennik ustaw państwa dla królestw i krajów w radzie państwa reprezentowanych 1871, poz.75, wcześniej –na terenie Wolnego Miasta Krakowa -obowiązywało ustawodawstwo notarialne francuskie (do 1858 r.).

¹⁶ Ustawa Rzeszy o sprawach sądownictwa niespornego, Dziennik Ustaw Rzeszy 1898, s.339, pruska ustawa o sądownictwie niespornym, Zbiór Ustaw Pruskich 1899, s.249

¹⁷ Wcześniej (do 31 XII 1917 r.) istniała także Izba Notarialna w Tarnowie, lecz jej zakres czynności przekazano izbie krakowskiej, Pismo Prezydium c.k. Sądu Krajowego Wyższego w Krakowie, Praes.4884/23N/18, Archiwum Państwowe w Krakowie, sygn.R.Not.51. Obowiązująca od 1808 r. w Księstwie Warszawskim a następnie Królestwie Polskim (do 1876 r.) francuska organizacja notariatu przewidywała utworzenie izb dozorczych, sprawujących wewnętrzny nadzór nad notariuszami, nigdy jednak nie powstały, choć w 1845 r. projekt ich utworzenia rozpatrywała Komisja Rządowa Sprawiedliwości, H.Drzewiecki, *O izbach notarialnych*, Warszawa 1927, s.8-9; nietrafnie zatem o istnieniu samorządu T.Grajner, *Wpływ projektów ustawy notarialnej powstałych w Drugiej Rzeczypospolitej na ostateczny kształt prawa o notariacie z 1933 r.*, Rejent 1999, nr 6-7, s.198 oraz A.Oleszko, *Ustrój polskiego notariatu*, s.37.

¹⁸ Art.17 ustawy notarialnej z 1866 r.: *Notariusze uważani są za pozostających w służbie rządowej urzędników VIII klasy, lecz nie mają z tego tytułu prawa do rang i emerytur*, Sąd Najwyższy uznał jednak w orzeczeniu Zgromadzenia Ogólnego z dnia 1 III 1924 r., że są oni urzędnikami swoistymi, i nie podlegają w związku z tym ustawie z 1922 r. państwowej służbie cywilnej.

łączony był z adwokaturą¹⁹. Oprócz istotnych różnic organizacyjnych istniały poważne różnice w zakresie czynności należących do notariuszy. Podstawowy problem praktyczny stanowiło różne ukształtowanie wymaganej przez prawo formy czynności prawnych dotyczących nieruchomości: na ziemiach d.zaboru rosyjskiego istniał w tym zakresie tzw. przymus notarialny. W b.zaborze pruskim dla skuteczności czynności prawnych w zakresie obrotu nieruchomościami wymagano formy notarialnej lub sądowej, na ziemiach d.zaboru austriackiego nie występował w stosunku do nich przymus notarialny²⁰.

Zróżnicowanie odziedziczonych przepisów powodowało zainteresowanie środowiska notarialnego pracami nad nową, ogólnopolską ustawą notarialną. Początki, a częściowo także przebieg prac nad unifikacją prawa o notariacie przedstawiano w dotychczasowej literaturze przedmiotu kilkakrotnie²¹. Opracowania te – poświęcone z reguły szerszej problematyce – wymagają jednak licznych uzupełnień, umożliwiających przedstawienie poglądów nauki i praktyki prawa w okresie międzywojennym na rolę i zadania notariatu.

Dla organizacji i zasad funkcjonowania notariatu podstawowe znaczenie posiadało określenie statusu prawnego notariusza, wewnętrznej organizacji notariatu – zwłaszcza problem samorządu zawodowego, zakres nadzoru państwowego nad notariatem. Inne istotne zagadnienia, dotyczące

¹⁹ Utrzymane w mocy przepisy pozaborcze przewidywały możliwość mianowania notariuszem także na czas ściśle oznaczony lub do odwołania, mianowanie dożywotnie było możliwe tylko w wypadku osób dwukrotnie mianowanych na czas oznaczony lub do odwołania (art.78 pruskiej ustawy o sądownictwie niespornym).

²⁰ Starania środowiska notarialnego, zwłaszcza z terenu Małopolski, o ujednolicenie przepisów dotyczących przymusu notarialnego – na wzór obowiązujących w d.Kongresówce stanowią bardzo interesujący fragment dziejów notariatu na ziemiach polskich, zasługujący na szersze, osobne omówienie; uchwały postulujące konieczne zmiany w tym kierunku podejmowano na zjazdach notariuszy i pisarzy hipotecznych: w Krakowie w dniach 3-5 VI 1922 r., *Sprawozdanie z pierwszego Zjazdu polskich notariuszy w Krakowie*, PN (dalej – PN) 1922, nr 3-4, s.33, 63; w Warszawie w dniach 8-10 IX 1923 r. *Zjazd wszechpolski notariuszów i pisarzy hipotecznych w Warszawie w d.8-10 września 1923 r.* PN 1923, nr 5-6, s.63, 77; w połowie lat dwudziestych próbowano wprowadzić przymus notarialny na terenie Małopolski przy okazji prac nad nową ustawą stemplową: *Opinia prawna Izby notarialnej w Krakowie, wydana na posiedzeniu w dniu 28 listopada 1924 do Nr 1279/24*, Archiwum Państwowe w Krakowie, sygn.R. Not. 51, odpowiednie projekty przygotowali W. L. Jaworski oraz F. Zoll *Opinia prawna prof. dra Władysława Leopolda Jaworskiego w przedmiocie projektu ustawy o t. zw. przymusie notarialnym*, PN 1925, nr 3-4, s.33-38, *Opinia prawna prof. dra Fryderyka Zolla, przedłożona Izbie notarialnej w Krakowie pismem z dnia 14 listopada 1924 r.*, PN 1925, nr 3-4, s.38-42; do pomysłu, który stał się powodem ostrego konfliktu z małopolskimi adwokatami powracano do chwili uregulowania problemu w art.82 prawa o notariacie z 1933 r., zaś w kolejnych latach pojawiały się propozycje wyłączenia spod przymusu notarialnego tzw. „małej własności”.

²¹ M.in. J. Glass, W. Natanson, *Prawo o notariacie*, Warszawa 1934, s.5-17, M. A1-lerhand *Prawo o notariacie*, Lwów 1934, s.6-9, (red.), *Projekt ustawy notarialnej*, PN 1922, nr 1, s.7-8, (red.) *15 lat:1922-1937. Warunki-ludzie-tworzywo*, PN 1937, nr 3-4, s.68-75, S. Breyer, *Z dziejów notariatu w okresie międzywojennym*, Zeszyty Problemowo-Analityczne 1972, nr 24, s.71-73, ostatnio A. Oleszko *Ustrój polskiego notariatu*, s.38 oraz T. Grajner *Wpływ projektów ustawy notarialnej powstałych w Drugiej Rzeczypospolitej na ostateczny kształt prawa o notariacie z 1933 r.*, Rejent 1999, nr 6-7, s.192-202.

m.in. wymaganych kwalifikacji, problemu łączenia funkcji notariusza z wykonywaniem innych zawodów, zakresu czynności notarialnych – jako zasługujące na odrębne, szerokie omówienie zostały wyłączone z niniejszej analizy.

Punktem wyjścia dla przyjęcia rozwiązań decydujących o faktycznym kształcie instytucji było stwierdzenie, czy jest urzędnikiem państwowym, czy też jego stanowisko określić można w inny sposób (funkcjonariusz, urzędnik publiczny). Koncepcje, dotyczące tych kwestii zawierały nie tylko projekty prawa o notariacie, prezentowało je także samo środowisko notariuszy²².

III. Pierwsze projekty i opinie. Pierwsze projekty ustaw notarialnych, o ograniczonym do Królestwa Polskiego zasięgu działania powstały jeszcze przed odzyskaniem niepodległości i pozostawały w związku z organizowaniem sądownictwa królewsko-polskiego przez Tymczasową Radę Stanu. W 1917 r. w ramach tzw. Delegacji Koleżeńskiej Notariatu Józef Świątopełk-Zawadzki opracował pierwszy z nich, ograniczony do zasad organizacji oraz działalności notariuszy²³. Po przedłożeniu rządowi projekt uległ zmianom w komisjach ministerialnych, z chwilą odzyskania niepodległości utracił swą aktualność i nigdy nie wpłynął do Sejmu²⁴. Kolejny projekt, autorstwa S.Landaua, był znacznie obszerniejszy, zredagowany staranniej. Proponowane ustawy obowiązywać miały na terenie Królestwa Polskiego²⁵.

Oba projekty wykazują wiele podobieństw, zrozumiałych wobec faktu ich powstania w tym samym, warszawskim środowisku. Stanowią swoiste połączenie przywiązania do niektórych rozwiązań, znanych z obowiązującego w Królestwie prawa, z rozwiązaniami nowymi, zaczerpniętymi głównie z ustawy austriackiej z 1871 r.²⁶ Te ostatnie przejawiają się w projektowanym samorządzie notarialnym, pozbawionym jednak w projekcie J.Świątopełk-Za-

²² M.in. na kolejnych – w zamierzeniu ogólnopolskich -zjazdach notariuszy i pisarzy hipotecznych: w Krakowie 3-5 VI 1922, w Warszawie 8-10 września 1923.

²³ J. Świątopełk-Zawadzki, *Projekt ustawy notarialnej*, J. Glass, W. Natanson, *Prawo o notariacie*, s.5-6, (red.) 15 lat:1922-1937. Warunki-ludzie-tworzywo, PN 1937, nr 3-4, s.73.; Delegacja Koleżeńska Notariatu powstała w 1915 r. z inicjatywy notariuszy warszawskich, jako organ reprezentujący faktyczne zrzeszenie zawodowe, które w roku 1917 przybrało formalny kształt stowarzyszenia zarejestrowanego w 1917 r. przez sąd okręgowy w Warszawie jako Zrzeszenie Rejentów i Pisarzy Hipotecznych w Królestwie Polskim, M. Kurman, *Zrzeszenie notariuszów i pisarzy hipotecznych w b.Król.Polskim. Z pierwszego dziesięciolecia istnienia*, PN 1925, nr 1-2, s.108.

²⁴ S. Góra, *Zasady przewodnie i postulaty reformy notariatu w Polsce* [w:] *Sprawozdanie z pierwszego Zjazdu polskich notariuszy w Krakowie*, PN 1922, nr 3-4, s.12.

²⁵ S. Landau proponował wprowadzenie ustawy na niektórych obszarach Królestwa, pozostawiając ich oznaczenie ministrowi sprawiedliwości, S. Landau, *Ustawa notaryatu*, art.I przepisów przechodnich.

²⁶ Nietrafnie dostrzega się w nich tylko wpływy ustawy notarialnej austriackiej, J. Glass, W. Natanson, *Prawo o notariacie*, s.9.

wadzkiego szerszych uprawnień²⁷. W pierwszym z projektów autor zrezygnował z definicji notariusza. S.Landau określił go jako urzędnika państwowego, zgodnie zatem z rozwiązaniem znanym z ustawy rosyjskiej z 1866 r. Jako urzędnik notariusz korzystać miał z opieki prawa przy wszystkich swoich czynnościach i odpowiadać za nie (§ 1 projektu).

Różnie rozwiązane zostały kwestie nadzoru nad notariuszami: J. Światopełk-Zawadzki oddawał go w ręce władz sądowych i izb notarialnych²⁸, S. Landau – ministrowi sprawiedliwości oraz izbom²⁹. J.Światopełk-Zawadzki proponował, by notariuszy mianował i przenosił na inne stanowisko służbowe prezes sądu kasacyjnego³⁰, S. Landau uprawnienie to przekazał ministrowi sprawiedliwości, wzorując się na ustawie austriackiej z 1871 r.

W kolejnym chronologicznie projekcie, zbliżonym do projektu S. Landaua, a opracowanym w na przełomie 1918/1919 r. w Ministerstwie Sprawiedliwości notariusze także określani zostali jako urzędnicy państwowi, mianowani przez ministra sprawiedliwości, sprawującego nad nimi nadzór wspólnie z izbami notarialnymi³¹.

IV. Projekt krakowski Stefana Góry. Prace Komisji Kodyfikacyjnej. Zjazdu Notariuszy i Pisarzy Hipotecznych. Pierwsze koncepcje zgodnie uznawały konieczność stworzenia samorządu notarialnego, nie budzącą wątpliwości także w środowisku notariuszy. Na podobnym stanowisku stały kolejne projekty. Do opracowania pierwszego z nich doszło z inicjatywy Krakowskiej Izby Notarialnej, zasłużonej szczególnie dla integracji środowisk notariuszy z terenów różnych, dawnych zaborów. Pod koniec 1918 r., z inicjatywy jej prezesa, Tadeusza Starzewskiego, podjęto działania w celu dokładnego zapoznania się z ustawodawstwem i działalnością notariatu innych ziem, dla opracowania wspólnych zasad lub projektów odpowiednich ustaw³². Zadanie to powierzono notariuszowi Stefanowi Górze, który w efekcie podróży do Warszawy i zapoznania się z prawem obowiązującym na terenie b.Kongresówki oraz projektami S.Landaua i ministerialnym przedstawił krakowskiemu kolegium notarialnemu jesienią 1919 r. projekt zasad ustaw notarialnej i hipotecznej. Uwzględniał on instytucje i propozycje środowiska notarialnego z terenu b.Królestwa Polskiego, jako największej dzielnicy państwa³³. Dla

²⁷ § 58 projektu przyznawał izbom nadzór nad postępowaniem notariuszy oraz pracowników ich kancelarii, pośredniczyć miały w łagodzeniu zatargów między notariuszami a stronami, wymierzać pewne kary dyscyplinarne.

²⁸ Rozwiązanie stanowiło połączenie zasad art.1 ustawy rosyjskiej z 1866 r. z zasadą samorządności.

²⁹ Na analogicznej zasadzie jak w ustawie austriackiej z 1871 r.

³⁰ Zgodnie z art. 16 ustawy rosyjskiej z 1866 r. notariuszy mianował prezes izby sądowej na wniosek prezesa sądu okręgowego.

³¹ *Projekt tymczasowej ustawy notarialnej*, cyt. za J. Glass, W. Natanson, *Prawo o notariacie*, s. 7-8.

³² (red.) *Projekt ustawy notarialnej*, PN 1922, nr 1, s.7.

³³ Planowana w tym samym celu podróż do Poznania nie odbyła się, *op.cit.*, s. 7.

dalszych prac powołana została specjalna Komisja d/s Ustawodawczych Krakowskiej Izby Notarialnej³⁴. Dopiero w październiku i listopadzie 1921 r., wspólnie z Delegatami Izb Lwowskiej i Przemyskiej, komisja uchwaliła na podstawie referatu S. Góry zasady projektu ustawy notarialnej, powierzając mu jej przygotowanie.

Projekt S. Góry opierał się – tak co do systematyki jak i treści wielu postanowień – na projektach S. Landaua i ministerialnym z 1919 r.³⁵ oraz na wzorach austriackich³⁶. Związek z instytucjami prawnymi występującymi w b.Kongresówce uzasadniano także koniecznością oparcia przyszłej ogólnopolskiej ustawy hipotecznej na tamtejszych wzorach³⁷. Mimo tych deklaracji notariusz zdefiniowany został jako „mąż zaufania publicznego”, korzystający w zakresie urzędowania z ochrony prawa oraz podlegający sankcjom karnym na równi z urzędnikami państwowymi (§ 1). Rezygnacja z uznania notariusza urzędnikiem państwowym uzasadniona została w głównej mierze koniecznością ochrony budżetu młodego państwa³⁸. Notariuszy mianować miał minister sprawiedliwości spośród kandydatów przedstawionych przez izby notarialne (§12). Samorząd notarialny o szeroko określonych kompetencjach stanowić miały izby, wybierane na trzy lata przez kolegia notarialne (notariusze urzędujący w okręgu sądu apelacyjnego) a także Naczelna Izba Notarialna z siedzibą w Warszawie, wybierana przez Generalne Kolegium Notarialne (rozdział IV projektu „O kolegiach i izbach notarialnych”). W jego skład wchodzić mieli delegaci wybierani w odpowiedniej liczbie przez kolegia notarialne (§ 58). Z uwagi na różnice międzydzielnicowe których usunięcie trwać mogło bardzo długo, rolą Naczelnej Izby miało być tylko ogólne reprezentowanie zawodu oraz dbałość o ujednolicanie zarządzeń. Główny ciężar działalności samorządowej powierzony został w projekcie izbom stopnia podstawowego³⁹. Nadzór służbowy nad izbami oraz notariuszami sprawować miał minister sprawiedliwości, który mógł go wykonywać za pośrednictwem prezesów lub wiceprezesów sądów apelacyjnych, zaś w stosunku do notariuszy możliwe było dalsze delegowanie uprawnień nadzorczych (§121-123).

³⁴ Przewodniczył jej prezes Izby, T. Starzewski, w skład – oprócz S. Góry- weszli L. Sumer-Brason, K. Bystrzonowski, I. Dębicki, J. Gluck, L. Lipiński, J. Mycieński, A. Rybiański, S. Stein, *Komunikat Krakowskiej Izby Notarialnej*, PN 1923, nr 1-2, s. 67.

³⁵ S. Góra, *Errata et corrigenda*, PN 1922, nr 2, s.46, o związku świadczy także tytuł – identyczny jak w projekcie S. Landaua: *Ustawa notariatu*, PN. 1922, nr 1, s.9-39, nr 2, s. 3-45.

³⁶ W tym także (w zakresie uprawnień samorządu) na projekcie reformy austriackiego prawa o notariacie z 1911 r., S. Góra, *Zasady przewodnie i postulaty reformy notariatu w Polsce* [w:] *Sprawozdanie z pierwszego Zjazdu polskich notariuszy w Krakowie*, PN 1922, nr 3-4, s. 11-12.

³⁷ *Ibidem*, s. 13-14.

³⁸ *Ibidem*, s. 14.

³⁹ *Ibidem*, s. 19-20.

Projekt S.Góry stał się przedmiotem obrad Pierwszego Zjazdu Polskich Notariuszy w Krakowie w dniach 3-5 czerwca 1922 r., odbytego z inicjatywy T. Starzewskiego, z udziałem także notariuszy ze Śląska Cieszyńskiego oraz delegatów Zrzeszenia Notariuszy i Pisarzy Hipotecznych⁴⁰. Uchwalono na nim szereg zasad, którym odpowiadać miała przyszła ustawa notarialna, m.in: oparcie się co do podstaw formalistyki notarialnej i organizacji hipoteki na ustawodawstwie obowiązującym w b.Królestwie Polskim, uznanie notariusza za wykonującego wolny zawód, oparcie organizacji notariatu na szerokim samorządzie, ścisłe rozdzielenie zakresu działania notariatu, adwokatury i sądów, wprowadzenie jednolitego zawodowego egzaminu prawniczego (sędziowskiego), odrębnej, co najmniej czteroletniej aplikacji notarialnej, rozszerzenie przymusu notarialnego w sprawach dotyczących nieruchomości na wszystkie dzielnice⁴¹.

W marcu 1923 r. w Warszawie odbył się zjazd Zrzeszenia Notariuszy i Pisarzy Hipotecznych, na którym powołany został komitet organizacyjny kolejnego ogólnopolskiego zjazdu (zaplanowanego na wrzesień 1923 r.)⁴². Sekcja notarialna komitetu, kierowana przez rejenta J. Zborowskiego, przygotować miała w oparciu o projekt S. Góry zasady w oparciu o które mogłyby powstać ustawy notarialne dla terenu b. Kongresówki, jako obszaru największego. Przygotowanie ustaw oraz przepisów przechodnich dla pozostałych terenów miałyby nastąpić później wobec problemów z opracowaniem zasad unifikacji różnych systemów⁴³.

W tym samym czasie prace przygotowawcze nad ordynacją notarialną rozpoczęła Komisja Kodyfikacyjna, powierzając je w ramach sekcji postępowania cywilnego J. Glassowi i L. Cichowiczowi⁴⁴. Wkrótce Komisja przesłała do warszawskiego Zrzeszenia oraz małopolskich izb kwestionariusz zasad ogólnych, którym odpowiadać miała przyszła ustawa notarialna. Szczegółowe pytania kwestionariusza opracowanego przez podkomisję w składzie J. Glass, W.L. Jaworski, J. Trammer, dotyczyły ustroju notariatu oraz zakresu działania notariuszy⁴⁵.

⁴⁰ Zjazd rozpoczął ścisłą współpracę środowisk z terenu Małopolski i b.Królestwa Polskiego, zdecydowano utworzyć niezwłocznie tymczasową Delegację Porozumiewawczą Notariatu i Hipoteki, z siedzibą w Warszawie, składającą się z delegatów Zrzeszenia Notariuszy i Pisarzy Hipotecznych, izb małopolskich oraz reprezentantów b.zaboru pruskiego, *Sprawozdanie z pierwszego Zjazdu polskich notariuszy w Krakowie*, PN 1922, nr 3-4, s. 3, 63.

⁴¹ *Sprawozdanie z pierwszego Zjazdu*, s.30-35.

⁴² (red.), *Sprawozdanie ze zjazdu rejentów i pisarzy hipotecznych odbytego w Warszawie w d.4 marca 1923 r.*, PN 1923, nr 3-4, s.42-44.

⁴³ Ibidem, s.42-44; przemówienie J.Zborowskiego, otwierające Wszechpolski Zjazd Notariuszy i Pisarzy Hipotecznych, PN 1923, nr 3-4, s.10.

⁴⁴ *Sprawozdanie z działalności Komisji Kodyfikacyjnej RP za czas od dnia 1 stycznia 1922 r. do 1 września 1922 r.*, Komisja Kodyfikacyjna RP, Dział ogólny, t. I, z. 5, Warszawa 1922, s. 148.

⁴⁵ (red.), *Prace Komisji Kodyfikacyjnej Rz.P. nad nową ustawą notarialną* PN 1923, nr 3-4, s. 90-91, Pismo Komisji Kodyfikacyjnej do Prezesa Krakowskiej Izby Notarialnej z dnia 26 maja 1923 r., Archiwum Państwowe w Krakowie, R.Not. 351-352.

Kwestionariusz Komisji Kodyfikacyjnej stał się przedmiotem trzydniowych obrad sekcji notarialnej Zjazdu Wszepolskiego Notariuszy i Pisarzy Hipotecznych, odbytego we wrześniu 1923 r.⁴⁶ Zgodnie ze stanowiskiem członków sekcji notariusze nie powinni być urzędnikami państwowymi w ścisłym tego słowa znaczeniu, jako organy zaufania publicznego winni zajmować pozycję pośrednią między sędziami a adwokatami⁴⁷. Uznano, iż w interesie społeczeństwa leży autonomia notariatu, posiadającego własny samorząd, działający na zasadach podobnych do adwokackiego i odpowiadających projektowi S.Góry⁴⁸.

Uchwały sekcji notarialnej dotyczące pytań kwestionariusza Komisji Kodyfikacyjnej były także przedmiotem ogólnozjazdowej dyskusji, podczas której poddano je dodatkowemu głosowaniu⁴⁹. Ostatecznie zjazd stanął na stanowisku nieurzędniczego charakteru stanowiska notariusza, uznając to za wynik konieczności nadania notariatowi autonomii. Samorząd notarialny powinien posiadać szeroki zakres działania, obejmujący także wyłączne sprawowanie sądownictwa dyscyplinarnego w I instancji. Konieczny nadzór ministra sprawiedliwości sugerowano ograniczyć do uprawnień w zakresie mianowania i ustalania ilości stanowisk (ale na wniosek izby) oraz wglądu w czynności organów samorządowych⁵⁰. Wszystkie szeroko uzasadnione uchwały (także dotyczące innych problemów objętych kwestionariuszem) zapadły po dyskusji z udziałem licznych uczestników.

Obrady zjazdu pozwoliły na ostateczne skryształizowanie poglądów i oczekiwań środowiska, które bez większych zastrzeżeń zaakceptowało propozycje zgłoszone przez notariat małopolski w projekcie S. Góry. W gruncie rzeczy wszystkie uchwały zjazdu odnoszą się wprost lub pośrednio do rozwiązań w nim zawartych, a rozwój notariatu w Małopolsce, związany z posiadaniem od 1871 r. samorządu, wyznaczał kierunek dalszych prac⁵¹. Wciąż jednak śro-

⁴⁶ W jej składzie znaleźli się m.in. autorzy dotychczasowych projektów ustaw notarialnych S. Góra oraz S. Landau, *Zjazd wszechpolski notariuszów i pisarzy hipotecznych w Warszawie w d.8-10 września 1923 r. (Sprawozdanie opracowane przez Komitet Zjazdu)*, PN 1923, nr 3-4, s. 11, 45.

⁴⁷ Przywiązanie notariuszy z terenu b.Królestwa Polskiego do statusu urzędnika państwowego wciąż było widoczne, uchwała nie zapadła bowiem jednomyślnie (choć znaczną większością głosów), *Zjazd wszechpolski notariuszów i pisarzy hipotecznych w Warszawie w d. 8-10 września 1923 r.*, s.45.

⁴⁸ *Zjazd wszechpolski notariuszów i pisarzy hipotecznych...*, s. 11-13.

⁴⁹ W dyskusji zabrał głos m.in. prezes Krakowskiej Izby Notarialnej, Tadeusz Starzewski, który podkreślał, iż *rodzaj działalności notariusza nie tylko nie wymaga, aby był on urzędnikiem państwowym, ale nawet pod wieloma względami koliduje z zasadami służby urzędniczej, przeznaczonej do wykonywania funkcji o innym charakterze. Jest przeżytkiem dawnych czasów pojęcie, że nic nie znaczy ten, kto nie jest urzędnikiem (...)*, ibidem, s. 60.

⁵⁰ *Uchwały Zjazdu w przedmiocie przyszłej organizacji notariatu*, PN 1923, nr 3-4, s. 69-71, 75-76.

⁵¹ Notariusze małopolscy uważali mimo to ustawę z 1871 r. za hamującą ich rozwój i wręcz wrogą notariatowi, S. Góra, *Zasady przewodnie i postulaty reformy notariatu w Polsce*, s. 11-12.

dowisko notariuszy nie wiedziało jak poradzić sobie ze szczegółami unifikacji, problemem przepisów przechodnich. W końcu zostawiono je do późniejszego opracowania.

V. Kwestionariusz zasad oraz projekt małopolskich izb notarialnych.

Środkiem służącym usunięciu trudności miał być opracowany z inicjatywy krakowskiej izby notarialnej, po porozumieniu się z prezydentem Komisji Kodyfikacyjnej K. Fierichem, kwestionariusz zasad przyszłej ordynacji notarialnej, uwzględniający wytyczne uchwalone na zjazdach notariuszy w Krakowie i Warszawie⁵². Uznano w nim notariusza za wykonującego wolny zawód „męza zaufania publicznego” nie będącego urzędnikiem państwowym, pozostającego pod kontrolą rządową, sprawowaną przez ministra sprawiedliwości za pośrednictwem organów sędziowskich⁵³. Uzasadniano to przede wszystkim koniecznością odciążenia skarbu państwa z obowiązku utrzymywania dodatkowej grupy urzędników, realizowaną na wzór innych państw europejskich. Uznając za istotę sprawowanych przez notariat funkcji zaufanie jakim obdarza go państwo, pozostawiono organom państwowym prawo ingerencji w skład osobowy notariatu (nominacja przez ministra sprawiedliwości) oraz prawo kontroli wykonywanych czynności (za pośrednictwem organów sądowych odpowiedniego szczebla)⁵⁴. Za konieczne uznano także stworzenie szerokiego dwustopniowego samorządu, w postaci izb notarialnych i ich rad oraz Naczelnej Rady Notarialnej. Formą niezbędnej autonomii miało stanowić także wykonywanie przez izby (z udziałem wszakże czynnika sędziowskiego) sądownictwa dyscyplinarnego⁵⁵. Szerokie uzasadnienie odwoływało się wprost do ustawy austriackiej z 1871 r., na której opierały się niewątpliwie przyjęte zasady⁵⁶. Poszerzono jednak wyraźnie zakres działalności organów samorządowych, przy ograniczeniu możliwości ingerencji czynników nadzorczych⁵⁷.

W oparciu o zasady kwestionariusza powstał obszerny (177 artykułów) projekt małopolskich izb notarialnych, uwzględniający dotychczasowe poglą-

⁵² *Sprawozdanie z działalności Komisji Kodyfikacyjnej RP od 1 stycznia 1926 do 31 grudnia 1926*, Komisja Kodyfikacyjna RP, Dział ogólny, t.I, z.9, Warszawa 1927, s.245, (red.), *Notariat na przełomie. Rozmowa z rejentem dr Stanisławem Steinem, Prezesem Krakowskiej Izby Notarialnej*, Notariat-Hipoteka 1931, nr 5, s.67-68, treść kwestionariusza *Sprawozdanie Komisji Kodyfikacyjnej...*, s.246, W. L. Jaworski, *Reforma notariatu*, s.52-60, 94-98; kwestionariusz opracowali notariusze L. Sumer-Brason, S. Góra, S. Stein, (red.), *O nową ordynację notarialną*, PN 1926, nr 7, s. 266.

⁵³ Odpowiedź na pytania 2: jaki charakter powinien mieć notariusz, W. L. Jaworski, *Reforma notariatu*, s. 52-52.

⁵⁴ Uzasadnienie stanowiska izb notarialnych, *op.cit.*, s. 52-53.

⁵⁵ Ibidem, s. 94-95.

⁵⁶ M.in. cytowano w nim fragmenty najbardziej znanego komentarza do ustawy z 1871 r., S.Muczakowskiego, *ibidem*, s. 97.

⁵⁷ Krytyka dotychczasowego stanu rzeczy dotyczyła zwłaszcza systemu postępowania dyscyplinarnego, które *urąga nowoczesnym pojęciom wymiaru sprawiedliwości i wystawia notariat na łup małostkowych nieraz szukan najniższych organów sądowych*, *op.cit.*, s. 96.

dy i propozycje środowiska notariuszy⁵⁸, przesłany następnie Komisji Kodyfikacyjnej oraz Ministerstwu Sprawiedliwości⁵⁹. Mianowani przez ministra sprawiedliwości notariusze, będący „osobami zaufania publicznego” korzystać mieli z pełnego samorządu korporacyjnego w postaci izb i rad (w okręgach sądu apelacyjnego) oraz Naczelnej Rady Notarialnej w Warszawie, będącej zwierzchnim organem samorządowym całego polskiego notariatu. Tak samo jak w projekcie S.Góry i uchwałach zjazdu notariuszy określono zasady nadzoru państwowego nad notariatem⁶⁰.

VI. Stanowisko Ministerstwa Sprawiedliwości. Wyrażone dotychczas opinie środowiska (przede wszystkim uchwały izb małopolskich oraz zjazdu notariuszy) pozwoliły Komisji Kodyfikacyjnej ustalić zasady przyszłej ustawy notarialnej, które zostały przesłane do Ministerstwa Sprawiedliwości⁶¹. Jego odpowiedź stanowiła pierwszy wyłom w dotychczasowej jednolitej opinii na temat przyszłej organizacji polskiego notariatu. Ministerstwo uznało bowiem, że notariusz, jako organ wykonujący w imieniu państwa część jego uprawnień, powinien być urzędnikiem państwowym. Takie ujęcie w niczym nie przeszkadzałoby wynagradzaniu go za wykonywane czynności przez strony, pobieranie stałej pensji nie stanowiło bowiem -zdaniem ministerstwa- elementu decydującego dla pojęcia urzędnika⁶². Mianowanie odbywać się winno na zasadach znanych z ziem d.zaboru rosyjskiego, jednak po rozpisaniu konkursu analogicznego jak w wypadku sędziów⁶³. Ministerstwo Sprawiedliwości wypowiedziało się zdecydowanie przeciwko możliwości powołania samorządu notarialnego, widząc możliwość jego istnienia tylko w wypadku wolnych zawodów, i jedynie poza organizacją władz administracji państwowej⁶⁴. Wyrażone opinie, odmiennie od poglądów środowiska notarialnego, opowiadały się wyraźnie za przyjęciem wzorów organizacyjnych znanych z ustawodawstwa obowiązującego na ziemiach d. Królestwa Polskiego, krytyce poddawały także zasady austriackiej ustawy notarialnej.

⁵⁸ Projekt zatytułowany *Ustawa w przedmiocie urzędnienia notariatu w Rzeczypospolitej Polskiej* nie został opublikowany, jego treść przytacza niemal w całości W. L. Jaworski, *Reforma notariatu*, obszerne fragmenty cytowano także w kolejnych numerach pisma *Notariat-Hipoteka* z 1931 r.; rozwlekłość projektu, opisowy charakter większości przepisów skrytykował J. Glass, *Notariatszeitung o polskim prawie o notariacie*, PN 1934, nr 1, s. 11.

⁵⁹ (red.), *Notariat na przełomie. Rozmowa z p.rej. dr Stanisławem Steinem...*, s. 68.

⁶⁰ W. L. Jaworski, *Reforma notariatu*, s. 99-110.

⁶¹ Ibidem, s. 51.

⁶² Ibidem, s. 61-62.

⁶³ Ibidem, s. 86.

⁶⁴ Skoro notariusz jest urzędnikiem, przymusowe zrzeszenia notariuszy o charakterze publicznoprawnym z tem pojęciem notariusza jako urzędnika, nie da się pogodzić, cyt. za W. L. Jaworski, *op.cit.*, s. 98-99; z poglądem ministerstwa polemizował m.in. S. Grzybow-ski, *Przed polską ustawą notarialną*, PN 1929, nr 1-2, s. 274-275.

VII. Projekty wprowadzenia izb notarialnych w byłym zaborze rosyjskim. Stanowisko ministerstwa pozostawało w sprzeczności z wyrażaną wielokrotnie wobec delegacji notariuszy obietnicą poparcia starań o wprowadzenie izb notarialnych na terenie b.zaboru rosyjskiego jeszcze przed opracowaniem ustawy ogólnopolskiej⁶⁵. 10 IV 1924 r. prezydium zarządu Zrzeszenia Notariuszy i Pisarzy Hipotecznych złożyło w ministerstwie sprawiedliwości pierwszy z projektów tymczasowej ustawy o kolegiach i izbach notarialnych w okręgach sądów apelacyjnych w Warszawie, Winie i Lublinie⁶⁶. Opracowano go z udziałem notariuszy z terenu b.zaboru austriackiego, przy uwzględnieniu przepisów ustawy notarialnej rosyjskiej z 1866 r. a także ustawy z 1922 r. o państwowej służbie cywilnej i organizacji władz dyscyplinarnych. Organizacja oraz zakres kompetencji izb i kolegiów wzorowane były na ustawie austriackiej z 1871 r., uzupełnionej o rozwiązania sprawdzone w praktyce Zrzeszenia (samorządowy sąd dyscyplinarny I instancji) i znane ze statutu palestry z 1924 r.⁶⁷ Choć podczas wizyty Stałej Delegacji Notariatu i Hipoteki u ministra sprawiedliwości uzyskano obietnicę, iż sprawy poruszane przez Zrzeszenie Notariuszy i Pisarzy Hipotecznych (w tym wprowadzenie izb notarialnych na ziemiach d.zaboru rosyjskiego) wejdą pod obrady ministerstwa w styczniu 1925 r., nigdy to nie nastąpiło⁶⁸. Oparty na analogicznych zasadach projekt (przygotowany przez warszawskiego notariusza W.Paszkowskiego) skierowany został do ministerstwa przez zarząd główny Zrzeszenia w lutym 1931 r., podobnie jak poprzedni –mimo deklaracji życzliwości– nie został zrealizowany⁶⁹.

VIII. Projekty i koncepcje W. L. Jaworskiego. Niezależnie od wstępnych prac Komisji Kodyfikacyjnej pojawiały się kolejne projekty przyszłej ustawy notarialnej. Duże znaczenie dla zainteresowania sprawami notariatu miała praca W. L. Jaworskiego p.t. *Reforma notariatu*, zawierająca oprócz szeroko uzasadnionych poglądów autora na istotę i zadania instytucji także dwa istotne projekty: ustawy notarialnej oraz ustawy o przymusowej organizacji notariuszy (Izbach notarialnych)⁷⁰. Opinie Jaworskiego, zainteresowanego sprawami notariatu od dawna, współpracującego ściśle z krakowską izbą

⁶⁵ M.in. spotkanie prezydium Zrzeszenia Notariuszy i Pisarzy Hipotecznych z ministrem W. Wyganowskim 10 I 1924 r., PN 1924, nr 4, s. 20, spotkanie Stałej Delegacji Notariatu i Hipoteki z ministrem w dniu 11 XII 1924 r., *Komunikat Stałej Delegacji Notariatu i Hipoteki w Państwie Polskim*, PN 1924, nr 4, s. 106.

⁶⁶ PN 1924, nr 4, s. 78.

⁶⁷ PN 1924, nr 4, s. 83-84.

⁶⁸ *Komunikat nr 18 z dn. 15 grudnia 1924 r. Zrzeszenia Notariuszy i Pisarzy Hipotecznych w b.Królestwie Polskim*, PN 1924, nr 4, s. 105-106.

⁶⁹ (red.), *Koleje i losy ustawy notarialnej*, Notariat-Hipoteka 1931, nr 1, s. 5.

⁷⁰ Rozprawa powstała z inicjatywy małopolskich izb notarialnych, które zwróciły się do Jaworskiego o naukowe ujęcie najważniejszych problemów przyszłych zasad działania notariatu, W. Natanson, *W przededniu przemiany. Ku prawu notarialnemu*, PN 1933, nr 3, s. 7.

notarialną zasługują na szersze omówienie⁷¹. Choć przedmiotem analizy W. L. Jaworskiego były różne koncepcje, jego propozycje odnosiły się głównie do projektu małopolskich izb notarialnych, z modyfikacjami dotyczącymi statusu notariusza, samorządu zawodowego oraz ujęciem całości zagadnień w dwóch ustawach o odmiennej systematyce.

Jaworski za jedyne kryterium pozwalające skutecznie określić charakter stanowiska notariusza uznawał zakres działania notariatu, negując przy tym poglądy wyrażane w nauce austriackiej⁷². W konsekwencji doszedł do wniosku, iż notariusz jest urzędnikiem państwowym, gdyż spełnia czynności należące do zakresu działania państwa, nazywane przez niego *jurysdykcją prewencyjną*, choć nie sprawuje władzy państwowej a jego urząd jest ściśle związany z osobą, dożywotni i nieprzenoszalny. Jednocześnie uważał, że włączenie notariatu w strukturę hierarchiczną administracji państwowej spowodowałoby ujemne konsekwencje, związane ze zbytnią etatyzacją, uwidocznieniem się wszystkich wad związanych z działaniem urzędów i urzędników⁷³. Eliminację owych negatywnych skutków proponował osiągnąć poprzez nadanie notariatowi jak najdalej idącej autonomii, zerwanie hierarchicznego związku z sądami, podporządkowanie wprost ministerstwu sprawiedliwości, umieszczenie między notariuszami a ministrem rad notarialnych⁷⁴. Warto zauważyć, że pod tym pojęciem rozumiał Jaworski nie posiadające osobowości prawnej kolegium urzędnicze, a nie ciało samorządowe (miały być nim tylko izby notarialne, wyposażone w osobowość prawną). W efekcie zaproponował rozdzielenie materiału ustawodawczego, dotyczącego organizacji notariuszy jako urzędników państwowych (ustawa notarialna) od organizacji zawodu (ustawa o Izbach notarialnych). Przepisy dotyczące organizacji i zasad działania rad (na szczeblu okręgów sądów apelacyjnych oraz Naczelnej Rady Notarialnej) umieszczone zostały w projekcie ustawy notarialnej (art.36-48). Wobec takiego określenia charakteru rad, koniecznym stało się stworzenie nowych organów wykonawczych samorządu, w postaci wydziałów izb okręgowych oraz Naczelnego Wydziału Izby Notarialnej (art.6-10 projektu ustawy o Izbach). Same izby istnieć miały na szczeblu okręgów sądów apelacyjnych (art.3 projektu o Izbach). W. L. Jaworski dokonał zatem specyficznej modyfikacji zasad organizacji samorządu, znanych z ustawy austriackiej z 1871 r., mających za zadanie usunięcie jej wad. Projekty ustaw, choć w znacznej czę-

⁷¹ W obronie notariatu atakowanego w Galicji m.in. przez stronnictwa chłopskie wypowiedział się w pracy *Reforma notariatu w Austrii*, Kraków 1904, a także *O potrzebie notariatu*, Czasopismo Prawnicze i Ekonomiczne, Kraków 1921, nr 5, s. 10-16, *O rozwój notariatu*, PN 1925, nr 3-4, s. 3-4, przygotował również projekt nowelizacji przepisów o obrocie nieruchomości na terenie b.zaboru austriackiego, PN 1925, nr 3-4, s. 33-38.

⁷² Zwłaszcza kryteria wyróżnione przez M. Reicha, *Oesterreichisches Notariat*, Loeben 1908, s.460 i n., W. L. Jaworski, *Reforma notariatu*, s. 12-15

⁷³ Ibidem, s. 33, 43-44, 131-132

⁷⁴ Ich działalność dotyczyć miała tylko spraw związanych z urzędowaniem, chroniąc notariuszy przed autokratyzmem ministrów, *op.cit.*, s. 123, 132

ści opierały się na zasadach opracowanych przez notariuszy małopolskich, wprowadzały istotne nowości, wynikające z próby oddzielenia różnicowanych problemów dotyczących notariusza-urzędnika od notariusza-członka zawodu.

Rozprawa Jaworskiego spotkała się z bardzo dobrym przyjęciem środowiska notarialnego, które wreszcie zyskało dla swych planów orędownika o niekwestionowanym autorytecie naukowym⁷⁵. Warto jednak zauważyć, iż jego poglądy na kwestie szczegółowe nie zawsze zostały właściwie zrozumiane⁷⁶.

IX. Projekty i prace Komisji Kodyfikacyjnej 1928-1933. Przełom lat dwudziestych i trzydziestych przyniósł wzrost zainteresowania podstawowymi kwestiami organizacji notariatu, w związku ze zintensyfikowaniem prac nad przyszłą ustawą przez Komisję Kodyfikacyjną. Przygotowanie projektu powierzone zostało przez sekcję postępowania cywilnego J. Glassowi. W składzie podkomisji przygotowawczej zajmującej się sprawami notariatu znaleźli się: Z. Rymowicz (przewodniczący, adwokat z Warszawy), J. Glass (referent, najpierw prokurator, później sędzia Sądu Najwyższego, następnie notariusz w Warszawie), W. Miszewski (koreferent, sędzia Sądu Najwyższego), J. Skąpski (od 1932 r. koreferent, adwokat z Krakowa), W. Prądzyński (adwokat i notariusz w Poznaniu), B. Stelmachowski (jako zastępca W. Prądzyńskiego), J. Sławski (adwokat i notariusz w Poznaniu, od 1932 r., jako zastępca W. Prądzyńskiego obok B. Stelmachowskiego)⁷⁷.

W listopadzie 1928 r. J. Glass opracował zasady przyszłego projektu ustawy notarialnej, które przesłano Ministerstwu Sprawiedliwości i środowisku notariuszy. Po uwzględnieniu ich uwag powstał projekt prawa o notariacie, rozważany następnie w podkomisji przygotowawczej na posiedzeniach 21 i 22 III oraz 27 i 28 X 1930 r.⁷⁸ Zgodnie z art.1 projektu J. Glassa notariusz miał być urzędnikiem publicznym, pełniącym obowiązki powierzone mu przez ustawę. Glass opowiedział się tym samym za rozwiązaniami znanymi z ustawodawstwa francuskiego (ustawa z 1803 r.) oraz włoskiego (ustawa z 1913 r.), uznającymi notariusza za funkcjonariusza publicznego a nie za

⁷⁵ Na aktualność poglądów W. L. Jaworskiego w kontekście dokumentów istniejącej od 1948 r. Międzynarodowej Unii Notariatu Łacińskiego zwrócił ostatnio uwagę A. Oleszko, *Ustrój polskiego notariatu*, s.130.

⁷⁶ Krytycznie wypowiedział się m.in. S. Breyer, *Kilka uwag o organizacji notariatu wedle projektów prof. dr. Wład. L. Jaworskiego*, PN 1930, nr 1, s. 1-13, J. Dębicki, *Uwagi nad reformą notariatu*, PN 1930, nr 2, s. 160-184, dziełem ściśle teoretyczno-abstrakcyjnym, całkowicie od życia oderwanym nazwał pracę Jaworskiego J. Glass, *Notariatszeitung o polskim prawie o notariacie*, PN 1934, nr 1, s. 11.

⁷⁷ Komisja Kodyfikacyjna RP, Dział ogólny, t. I, z. 12, s. 385, z. 13, s. 40, z. 15, s. 17

⁷⁸ *Projekt ustawy notarialnej opracowany przez referenta, członka Komisji Kodyfikacyjnej Jakuba Glassa na podstawie wytycznych uchwalonych przez podkomisję przygotowawczą*, Komisja Kodyfikacyjna RP, Sekcja Postępowania Cywilnego, Warszawa 1930, t. I, z. 7, s. 5

urzędnika państwowego *sensu stricto*⁷⁹. „Upaństwowienie” notariatu poprzez włączenie go w strukturę organizacji urzędów uznane zostało za rozwiązanie nietrafne, niesprzyjające rozwojowi⁸⁰. Konsekwencją tego stanowiska było stworzenie podstaw dla działalności samorządu zawodowego, wzorowanego na adwokackim, w postaci izb i rad notarialnych działających na szczeblu okręgu sądu apelacyjnego oraz Naczelnej Rady Notarialnej w Warszawie. Poglądu o potrzebie powołania Naczelnej Rady Notarialnej (art.42 pierwotnej wersji projektu) nie podzieliła podkomisja przygotowawcza, której większość uznała, iż Rada Naczelna nie miałaby do spełnienia żadnego zadania skoro sądownictwo dyscyplinarne nie zostało przyznane organom samorządu⁸¹. W konsekwencji w projekcie znalazły się ostatecznie przepisy o jednostopniowym samorządzie notarialnym. Notariuszy, których ilość i miejsca urzędowania określać miały dekrety prezydenta, mianować miał minister sprawiedliwości, spośród kandydatów zaopiniowanych przez rady notarialne (ewentualnie także przez prezesa sądu apelacyjnego). Nadzór nad notariatem podzielony został między organy samorządowe i prezesów sądów okręgowych (I instancja) oraz ministra sprawiedliwości (II instancja, art.43, 45, 47). Sądownictwo dyscyplinarne wykonywać miały w I instancji sądy dyscyplinarne okręgu apelacyjnego (2 sędziów apelacyjnych, 1 notariusz wydelegowany przez radę), w instancji II sąd dyscyplinarny wyższy (2 sędziów Sądu Najwyższego, 1 notariusz wydelegowany przez radę warszawską⁸²).

Projekt J. Glassa rozesłano do zaopiniowania sądom, istniejącym izbom i zrzeszeniom notarialnym i adwokackim a także pojedynczym osobom⁸³. Wśród opinii, które pojawiły się wkrótce po jego opublikowaniu drukiem dominował ton krytyczny. Zarzucano m.in. zbyt wąskie określenie kompetencji samorządu pozbawionego istotniejszych uprawnień władczych, za szeroko określony nadzór zwłaszcza ze strony prezesów sądów okręgowych, do nielicznych zalet projektu zaliczano zdefiniowanie notariusza w sposób pośredni (między urzędnikiem państwowym a mężem zaufania publicznego) a także zwięzłość i ramowość większości przepisów⁸⁴. W memoriale krakowskiej Izby Notarialnej, opracowanym przez L. Sumer-Brasona na

⁷⁹ J. Glass, *Niektóre zagadnienia przyszłej polskiej ustawy notarialnej*, PN 1930, z. 1, s. 53-54,

⁸⁰ Uzasadnienie stanowiska stanowiły poglądy podnoszone już wcześniej, zwłaszcza w uchwałach Zjazdu Notariuszy i Pisarzy Hipotecznych w 1923 r., J. Glass, *Niektóre zagadnienia przyszłej polskiej ustawy notarialnej*, s. 53-54.

⁸¹ *Projekt ustawy notarialnej opracowany przez (...) Jakuba Glassa...*, s. 5-7

⁸² W pierwotnej wersji projektu – przez Naczelną Radę Notarialną, *op.cit.*, s. 24

⁸³ Komisja otrzymała opinie Izb notarialnych w Krakowie, Lwowie i Przemyślu, Izby Adwokackich w Przemyślu i Lwowie, Towarzystwa Prawniczego w Lublinie, Związku Adwokatów we Lwowie, Związku Pracowników Adwokackich i Notarialnych w Poznaniu, Zrzeszenia Notariuszy i Pisarzy Hipotecznych w Warszawie oraz J.Trammera, L.Cichowicza, J.Hroboniego, *Projekt ustawy notarialnej uchwalony w pierwszym czytaniu przez podkomisję notarialną Komisji Kodyfikacyjnej*, Komisja Kodyfikacyjna RP, Podkomisja Notarialna, Warszawa 1933, z. 1, s. 5

⁸⁴ St. St., *Uwagi do projektu polskiej ustawy notarialnej*, PN 1931, nr 2, s. 197-202

podstawie opinii specjalnie powołanej komisji, zarzucono J. Glassowi nieuwzględnienie najważniejszych, istniejących już projektów (W. L. Jaworskiego oraz izb małopolskich), nieliczenie się z ustawodawstwem obowiązującym na terenie b.zaborów austriackiego i pruskiego⁸⁵. Charakter stanowiska notariusza należało – zdaniem Izby krakowskiej – zdefiniować wyraźnie i stanowczo, w razie uznania go za urzędnika państwowego lepsze byłoby przyjęcie definicji zaproponowanej przez W. L. Jaworskiego. Warto zaakcentować to stanowisko, stanowiące wyraźne odejście notariatu krakowskiego od początkowych koncepcji, wyrażonych w projektach S. Góry oraz izb małopolskich. Równie krytycznie oceniono przepisy dotyczące samorządu, pozbawionego w projekcie szerszych uprawnień nadzorczych⁸⁶. Także w opiniach opracowanych przez izby notarialne w Przemyśle i Lwowie widać przywiązanie do koncepcji W. L. Jaworskiego, choć definicja notariusza zaproponowana w projekcie Glassa nie budziła zastrzeżeń a krytyka innych rozwiązań nie była na ogół zbyt ostra i przybrała formę konkretnych propozycji zmian przepisów⁸⁷. Z kolei koncepcję powrotu do określenia notariusza jako osoby zaufania publicznego, bez wprowadzającego w błąd określenia go jako urzędnika czy funkcjonariusza publicznego zaproponował W. Natanson⁸⁸.

Projekt J. Glassa wraz z nadesłanymi do niego opiniami stał się w 1931 r. i 1932 r. przedmiotem pierwszego czytania na 17 posiedzeniach podkomisji notarialnej. Podczas pierwszych posiedzeń (11-13 XII 1931 r.) dyskusję rozpoczęto od kwestii ogólnych, dotyczących m.in. nazwy urzędu (podkomisja jednomyślnie opowiedziała się za nazwą „notariusz” a nie „rejent”), zakresu samorządu notarialnego (zdecydowano się zrezygnować z ogólnych zasad do czasu dyskusji nad szczegółowymi przepisami, większością 3 głosów (przeciwko J. Glassowi i W. Prądzyńskiemu), zrezygnowano z wprowadzenia Naczelnej Rady Notarialnej)⁸⁹. Podczas szczegółowej dyskusji nad projektem zajęto się w pierwszej kolejności definicją stanowiska notariusza. Przebieg dyskusji i zaprezentowane opinie warto przedstawić bliżej. J. Glass odrzucił koncepcję proponowaną przez W. L. Jaworskiego. Uzasadnił to przede wszystkim koniecznością uzgodnienia terminologii z kodeksem postępowania cywilnego, używającym określeń „urzędnik publiczny” (art. 291) i „osoba zaufania publicznego” (art. 269), a także faktem, iż notariusza nie można uznać za

⁸⁵ Opinia Krakowskiej Izby Notarialnej, *Uwagi nad projektem polskiej ustawy notarialnej*, PN 1931, nr 3, s. 273-275

⁸⁶ Opinia Krakowskiej Izby Notarialnej, s. 277, 285

⁸⁷ *Opinia przemyskiej izby notarialnej odnośnie projektu polskiej unifikacyjnej ustawy notarialnej*, PN 1931, nr 4, s. 415-425, *Opinia lwowskiej izby notarialnej o projekcie nowej ustawy notarialnej*, PN 1932, nr 1, s. 4-37

⁸⁸ (red.), *Na marginesie istotnych zagadnień przyszłego ustroju notariatu polskiego*, Notariat-Hipoteka 1931, nr 7, s. 100, W.N., *Punkt wyjścia – art. 1*, Notariat-Hipoteka 1932, nr 2, s. 145-147

⁸⁹ (red.), *Ustawa notarialna w Komisji Kodyfikacyjnej*, Notariat-Hipoteka 1931, nr 8, s. 115.

urzędnika państwowego gdyż nie korzysta z szeregu przysługujących im praw⁹⁰. Zgodnie z propozycją krakowskiej izby notarialnej referent postulował uzupełnienie art. 1 o stwierdzenie, że notariusz przy sprawowaniu swego urzędu korzysta z opieki prawnej na równi z sędzią. Częściowo stanowisko to poparł W. Prądyński, proponując określenie notariusza jako *organu wymiaru sprawiedliwości w zakresie sądownictwa niespornego*. Inni członkowie podkomisji opowiedzieli się jednak za uznaniem za urzędnika państwowego (W. Miszewski, Z. Rymowicz), skoro mianowany jest przez państwo, któremu podlega także dyscyplinarnie (J. Skąpski). W efekcie przegłosowano określenie statusu notariusza jako urzędnika państwowego⁹¹, pełniącego czynności zlecone mu przez ustawy, którym podlega w wykonywaniu swego urzędu⁹². Redakcja przepisu odpowiadała zatem poglądom W. L. Jaworskiego oraz Izby Notarialnej w Krakowie.

Ożywiona dyskusja dotyczyła także przepisów związanych z działalnością samorządu zawodowego. Rozpoczęto ją na posiedzeniach grudniowych 1931 r. i kontynuowano na kolejnych (10-14 I 1932 r.)⁹³. Uściślono treść niektórych przepisów, uchwalając m.in., że izba notarialna posiada osobowość prawną, jej siedzibę stanowić będzie siedziba sądu apelacyjnego i, że w obrębie każdej izby działać będzie tylko jedna rada⁹⁴. Z zakresu czynności izby notarialnej skreślono tworzenie funduszy specjalnych na cele zawodowe, utrzymano jednak (mimo sprzeciwu W. Prądyńskiego) prawo podejmowania uchwał dotyczących ubezpieczenia przymusowego⁹⁵. Podkomisja utrzymała swe dotychczasowe stanowisko o zbyteczności powoływania Naczelnej Rady Notarialnej. W działających na szczeblu okręgu sądu apelacyjnego izbach funkcje uchwałodawcze pełnić miało zgromadzenie jej członków, funkcje wykonawcze i reprezentacyjne – rady notarialne.

We wrześniu 1932 r. podkomisja notarialna zakończyła pierwsze czytanie projektu, którego ostateczny tekst opracowany przez Komitet Redakcyjny (w składzie J. Glass, W. Miszewski, Z. Rymowicz) został opublikowany na początku 1933 r.⁹⁶

⁹⁰ (red.), *Dyskusja nad art. 1 w Podkomisji Notarialnej Komisji Kodyfikacyjnej*, Notariat-Hipoteka 1932, nr 2, s. 148.

⁹¹ Za przyjęciem tej wersji głosowali W. Miszewski, Z. Rymowicz, J. Skąpski, *Dyskusja nad art. 1...*, s. 149.

⁹² Za dodaniem tego uzupełnienia głosowali J. Glass, J. Skąpski, W. Prądyński, *Dyskusja nad art. 1...*, s. 149.

⁹³ *Dyskusja szczegółowa w Komisji Kodyfikacyjnej*, Notariat-Hipoteka 1932, nr 7, s. 226, nr 14-15, s. 332.

⁹⁴ Oddział Zrzeszenia Notariuszy i Pisarzy Hipotecznych w Łodzi proponował Komisji Kodyfikacyjnej aby każda izba mogła powoływać kilka rad, *Dyskusja szczegółowa...*, Notariat-Hipoteka 1932, nr 7, s. 226.

⁹⁵ Ibidem, s. 226-227.

⁹⁶ *Projekt ustawy notarialnej uchwalony w pierwszym czytaniu...*, s. 5.

X. Projekt Stałej Delegacji Notariatu. Reakcją środowiska notarialnego na ogłoszony drukiem projekt Komisji Kodyfikacyjnej było zwołanie posiedzenia Stałej Delegacji Notariatu, utworzonej uchwałą zjazdu notariuszy w 1922 r. Podczas obrad Delegacji (25-26 II 1933 r.) zreferowano jego zasady i przepisy, podjęto uchwały co do treści poszczególnych postanowień, przekazując ich zredagowanie osobnemu komitetowi⁹⁷. Komitet, po dokładnym ponownym przedyskutowaniu całego materiału, ustalił własny tekst projektu ustawy notarialnej. Projekt, który nie stanowił istotnej nowości (punktem wyjścia prac nad jego powstaniem była bowiem chęć utrzymania zasad projektu podkomisji notarialnej i jego struktury) przekazany został wraz z wynikami obrad Delegacji do Komisji Kodyfikacyjnej oraz Ministerstwa Sprawiedliwości⁹⁸.

W projekcie Delegacji zmianie uległa w pierwszym rzędzie definicja notariusza. Uznano go za *funkcjonariusza publicznego, mianowanego przez Państwo dla sporządzania aktów i dokumentów, którym strony obowiązane są lub pragną nadać znamię wiary publicznej (...)*⁹⁹. Stanowiło to powtórzenie stanowiska zajętego przez zjazdy notariuszy w 1922 i 1923 r. i nadanie mu formy wzorowanej dokładnie na art.1 francuskiej ustawy notarialnej z 1803 r. Definicja zawarta w projekcie Komisji Kodyfikacyjnej była bowiem w opinii środowiska zbyt nieostra, nie oddawała w pełni specyficznego charakteru notariusza jako szczególnego funkcjonariusza mianowanego przez państwo dla czynności o charakterze publiczno-prawnym¹⁰⁰.

Inne zmiany, wprowadzone przez Delegację zmierzały w kierunku poszerzenia uprawnień samorządu zawodowego, przy utrzymaniu jego struktury proponowanej w projekcie Komisji Kodyfikacyjnej. Do kompetencji zgromadzenia izby działającej w okręgu sądu apelacyjnego dodano załatwianie odpowiadających wymogom formalnym wniosków członków izby (art.30 pkt g) projektu Delegacji). Odmienne określono liczebność rad, którym dodano nowe zadania (m.in. prowadzenie wykazów służbowych, wydawanie pouczeń w zakresie stosowania przepisów prawnych, opinii o projektach ustawodawczych, art.38 pkt k-m, prawo wymierzania kar porządkowych, art.41a). Treść powyższych przepisów w dużym stopniu odpowiadała projektowi J.Glassa. Zasady nadzoru nad notariuszami i organami ich samorządu zawodowego nie uległy w stosunku do projektu Komisji Kodyfikacyjnej zmianie, podobnie jak zasady mianowania notariuszy przez ministra sprawiedliwości spośród kan-

⁹⁷ W jego skład weszli S. Stein (Izba krakowska), B. Trzos (Izba lwowska), D. Doerfler (notariat okręgu toruńskiego sądu apelacyjnego), M. Gloger i J. Łada (reprezentacja Zrzeszenia Notariuszy i Pisarzy Hipotecznych), w obradach 11 III 1933 r. zamiast M. Glogera uczestniczył W. Paszkowski, A., *Wyniki obrad Stałej Delegacji notariatu R.P.*, PN 1933, nr 1, s.72-73.

⁹⁸ Ibidem, s. 73, 74

⁹⁹ art.1 *Projektu ustawy notarialnej ustalonego przez stałą Delegację notariatu R.P.*, PN 1933, nr 1, s. 9.

¹⁰⁰ *Uwagi nad projektem ustawy notarialnej*, PN 1933, nr 1, s. 3

dydatów, którzy złożyli podania do rady notarialnej (art.11 obu projektów). Delegacja wyraziła opinię, iż w składzie sądów dyscyplinarnych I instancji winni znaleźć się sami notariusze (oraz przedstawiciele prokuratury), dopiero w instancji wyższej dominować liczebnie powinni sędziowie¹⁰¹. Podobne zasady przewidywał wcześniej kwestionariusz oraz projekt małopolskich izb notarialnych a także wstępne zasady Komisji Kodyfikacyjnej¹⁰². Mimo tego stanowiska struktura sądownictwa dyscyplinarnego pozostała w projekcie Delegacji niezmieniona, a jedynie rady notarialne wyposażono w prawo nakładania kar porządkowych (przeestroga, grzywna do 100 zł, art.41a).

XI. Jednolite prawo o notariacie z 1933 r. Zgodnie z planem prac Komisji Kodyfikacyjnej na rok 1933 przewidziane zostało drugie czytanie projektu ustawy. Nie doszło jednak do niego, gdyż w maju 1933 r. projekt został przejęty przez ministerstwo sprawiedliwości, które dokonało w nim pewnych zmian¹⁰³. Ostatecznie jednolite prawo o notariacie, oparte na projekcie Komisji Kodyfikacyjnej, przybrało formę rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 29 X 1933 r (Dz.U RP nr 84, poz.609) i weszło w życie 1 I 1934 r., zamykając tym samym etap dyskusji i sporów nad kształtem instytucji notariatu.

Prawo o notariacie z 1933 r. określiło notariusza jako funkcjonariusza publicznego, powołanego do sporządzania aktów i dokumentów, którym strony obowiązane były lub pragnęły nadać znamię wiary publicznej, a także do spełniania innych czynności zleconych mu przez prawo (art.1). Ostatecznie zdecydowano się zatem na definicję opartą ściśle na wzorach francuskich i włoskich, w formie zaproponowanej także w projekcie Delegacji notariatu¹⁰⁴.

Przyjęte określenie, akcentując publiczny charakter funkcji spełnianych przez notariuszy nie będących urzędnikami państwowymi, umożliwiała nadanie notariatowi samorządu zawodowego. Przepisy dotyczące jego organizacji oraz zasad działania zostały w toku prac ministerialnych przerezegowane, nie wpłynęło to jednak istotnie na ich treść. Samorząd w postaci działających w okręgach sądów apelacyjnych izb notarialnych wyposażony został w kompetencje odpowiadające w zasadzie projektowi Komisji Kodyfikacyjnej. Izby, posiadające osobowość prawną, działać miały poprzez swe organy: walne zgromadzenie notariuszy oraz rady notarialne, wybierane na trzy lata (art.26 rozporządzenia). Walnemu zgromadzeniu odebrano jednak prawo do uchwa-

¹⁰¹ *Uwagi nad projektem...*, s. 7.

¹⁰² W. L. Jaworski, *Reforma notariatu*, s. 97-98, 112-114.

¹⁰³ J. Glass, W. Natanson, *Prawo o notariacie*, s. 17, M. Allerhand, *Prawo o notariacie*, s. 8, w toku prac ministerialnych aktywnie uczestniczył ówczesny wiceminister sprawiedliwości S. Sieczkowski, uważany następnie – nieco przesadnie – za jednego ze współautorów prawa o notariacie, PN 1933, nr 11, s. 203.

¹⁰⁴ J. Glass, *Rzut oka na polską ustawę notarialną*, PN 1933, nr 10, s. 192, S. Stein, *Ogólna charakterystyka nowej ustawy notarialnej*, PN 1933, nr 12, s. 226, T. Grajner, *Wpływ projektów ustawy notarialnej...*, s. 201.

lania regulaminu rady notarialnej¹⁰⁵, przyznano za to – zgodnie z propozycją Delegacji – prawo załatwiania wniosków członków izby w sprawach ogólnych z zakresu działania notariatu (art.28 pkt 6). Także zakres kompetencji rady nie został istotnie zmieniony, mimo nowej redakcji odpowiednich przepisów. Istotnym uprawnieniem organów samorządowych miało być sprawowanie nadzoru nad notariuszami a także udział w sądownictwie dyscyplinarnym. Nadzór nad notariuszami rozporządzenie powierzyło także prezesom sądów okręgowych oraz sądów apelacyjnych, zaś nadzór zwierzchni ministrowi sprawiedliwości, sprawującemu go także w stosunku do organów izb notarialnych (art.37 oraz art.42 § 1).

Prawo o notariacie w dużym stopniu uwzględniało najważniejsze dotychczasowe koncepcje organizacji notariatu. Akceptacja dla przyjętej definicji notariusza była wyraźnie widoczna, m.in. w wypowiedziach na ankietę, przeprowadzoną przez Przegląd Notarialny w 1937 r.¹⁰⁶. Zdarzały się jednak opinie uznające określenie „funkcjonariusz publiczny” za niewystarczające¹⁰⁷, nie rozstrzygające do końca sporu o to czy notariusz jest urzędnikiem państwowym¹⁰⁸. Podsumowanie wszystkich prezentowanych opinii prowadzić musi do wniosku, iż różnice większości poglądów dotyczyły w gruncie rzeczy kwestii terminologicznych. Chęć nadania notariuszowi charakteru urzędnika państwowego *sensu stricto* widoczna była bowiem jedynie w projekcie J. Świątopelk-Zawadzkiego oraz pierwotnym stanowisku ministerstwa sprawiedliwości z połowy lat dwudziestych. Inni zwolennicy urzędniczego charakteru stanowiska notariusza rozumieli go jako urzędnika szczególnego rodzaju, nie wykonującego jednakże władzy państwowej¹⁰⁹. Próby zdefiniowania pojęcia „funkcjonariusz publiczny” ukazywały problemy terminologiczne i prowadziły do wniosku o konieczności badań dogmatycznych i doktrynalnych nad istotą stanowiska notariusza¹¹⁰. Zwracano uwagę, iż określenie jest równoznaczne z pojęciem urzędnika publicznego¹¹¹, odrzuconym przez Komisję Kodyfikacyjną z projektu J. Glassa. M. Allerhand uważał notariusza raczej za *osobę zaufania publicznego*, korzystającą jednak przy wykonywaniu czynności z ochrony prawnej przysługującej urzędnikom¹¹². Podobne stanowisko zajmo-

¹⁰⁵ Uchwalać miała go sama rada (art.34 pkt 10), zgromadzenie posiadało prawo uchwalania własnego regulaminu – na wniosek rady notarialnej (art.30 § 2).

¹⁰⁶ *Istota i waga funkcji notariatu*, PN 1937, nr 3-4, s.51-67

¹⁰⁷ S. Wróblewski, *op.cit.*, s.61-62

¹⁰⁸ J. Skąpski, *op.cit.*, s.65

¹⁰⁹ W. L. Jaworski, *Reforma notariatu*, Opinia Krakowskiej Izby Notarialnej, *Uwagi nad projektem polskiej ustawy notarialnej*, PN 1931, nr 3, s. 273-275

¹¹⁰ W. Natanson, *Stanowisko prawne notariusza na tle ustrojowym według polskiego prawa o notariacie*, PN 1934, nr 7, s.153, przegląd ważniejszych poglądów dotyczących stanowiska notariusza A. Oleszko, *Ustrój polskiego notariatu*, s.128-134.

¹¹¹ W. Natanson, *Stanowisko prawne notariusza...7*, s. 151.

¹¹² Wynikało to z porównania prawa o notariacie z przepisami kodeksu postępowania cywilnego, M. Allerhand, *Prawo o notariacie*, s. 14.

wał S. Gołąb¹¹³. J. Glass nie dopuszczał takiej możliwości, skoro stanowisko swe notariusz zawdzięczał nominacji. Nieprzydatność pojęcia *osoby zaufania publicznego* dla zdefiniowania notariusza podkreślali już wcześniej W. L. Jaworski oraz S. Grzybowski¹¹⁴. Dostrzegano także – niezależnie od legalnej definicji – faktyczne połączenie cech urzędniczych oraz wolnego zawodu, pełnienia funkcji *męża zaufania publicznego*¹¹⁵. Próbowano uściślić przyjęte określenie jako stanowisko pośrednie między urzędem państwowym a funkcją „osoby zaufania publicznego”¹¹⁶. Czynniki osobistego zaufania jakim stronną darzą notariusza wysuwany był zresztą na plan pierwszy przez wszystkich wypowiadających się na ten temat.

XII. Prawo o notariacie z 1933 r. na tle ustawodawstwa europejskiego. Warto zwrócić uwagę porównanie przyjętej definicji notariusza z ustawodawstwem europejskim. Podkreślano związek z francuską ustawą z 1803 r.¹¹⁷, widząc jej wpływy także przy określeniu charakteru rad notarialnych jako organów dozorczych, pozbawionych wpływu na nominację notariuszy¹¹⁸. Akcentowanie wpływów francuskich służyć miało zerwaniu z opinią o skorzystaniu z wzorca austriackiego, zawartego w ustawie z 1871 r. Także jednak i geneza notarialnego ustawodawstwa austriackiego związana była z modelem francuskim¹¹⁹. Choć ustawa z 1871 r. nie zawierała pełnej definicji notariusza, koncentrując się na wykonywanych przez niego czynnościach, zgodnie z poglądami nauki oraz orzecznictwem sądowym był on urzędnikiem publicznym a nie państwowym¹²⁰.

Notariat w Niemczech nie był jednolity, wobec partykularyzmów prawa krajowego. W Bawarii, Hesji oraz Hamburgu występował notariat w czystej postaci, w swoistym połączeniu z sądownictwem uregulowano zasady jego działania w Badenii oraz Wirtembergii, w połączeniu z adwokaturą działał m.in. w Prusach, Saksonii, Turyngii¹²¹. Zgodnie z ustalonymi poglądami na-

¹¹³ S. Gołąb, *Organizacja sądów powszechnych*, Kraków 1938, s. 108.

¹¹⁴ J. Glass, W. Natanson, *Prawo o notariacie*, s.20, W. L. Jaworski, *Reforma notariatu*, s.31-32 oraz S. Grzybowski, *Przed polską ustawą notarialną*, PN 1929, nr 1-2, s.269.

¹¹⁵ Opinie C. Szyszkii, B. Sekutowicza, *Współczesny notariat polski*, PN 1937, nr 3-4, s.52, 55.

¹¹⁶ T. Kostórkiewicz, *Konstytucja notariatu polskiego*, PN 1933, nr 13, s.252.

¹¹⁷ Zmienioną i uzupełnioną m.in. ustawami z 20 V 1876 r. i 12 VIII 1902 r.

¹¹⁸ J. Glass, *Notariatszeitung o polskim prawie o notariacie*, PN 1934, nr 1, s. 11.

¹¹⁹ M. Allerhand, *Prawo o notariacie*, s.5., o wpływie zwłaszcza na ustawę austriacką z 1850 r. Ch. Neschwara, *Französisches Notariat in Österreich* [w:] *Gedächtnisschrift Herbert Hofmeister*, hrsg. von W. Ogris, W. H. Rechberger, 1996, s.471-489.

¹²⁰ S. Muczkowski, *Austriacka ustawa notarialna z dnia 25 lipca 1871 r. historycznie i porównawczo objaśniona*, Kraków 1887, s. 181, zdaniem M. Reicha zajmował stanowisko pośrednie między urzędnikiem państwowym a wolnym zawodem, *Oesterreichisches Notariat*, s. 460; odmiennie – za „urzędnika” tak jak w innych dzielnicach uważał go S.Breyer, *Z dziejów notariatu w okresie międzywojennym*, s. 70.

¹²¹ I. Dębicki, *Notariat kilku państw w Europie, Stanach Zjednoczonych Ameryki i Japonii*, Kraków 1928, s.48 i n., 105 i n., J. Glass, *Notariat w Niemczech*, PN 1933, nr 5, s. 53.

uki notariusze w Prusach posiadali charakter bezpośrednich urzędników państwowych, zaliczanych do kategorii urzędników niesędziowskich, podobnie wyglądał ich status w krajach „czystego notariatu” (np. w Bawarii)¹²². Jednolita ustawa notarialna Rzeszy z 1937 r., utrzymując tymczasowo różnice występujące w poszczególnych krajach, opowiedziała się na uznaniem notariusza za wykonującego wolny zawód, przewidując powołanie samorządu notarialnego, wyposażonego w osobowość prawną tylko na szczeblu centralnym (*Reichsnotarkammer*)¹²³.

W innych krajach europejskich, m.in. we Włoszech (ustawa 1913 r.), Hiszpanii (ustawodawstwo z lat 1862, 1921), Holandii (ustawa 1894 r.) również dominowało określenie notariusza jako urzędnika (funkcjonariusza) publicznego, funkcjonował również samorząd zawodowy.

Wyjątkowo na tle prawa europejskiego ukształtowano notariat w ZSRR, nadając mu w ustawie z 1922 r. (następnie 1923 r.) charakter wyłącznie państwowy. W pewnym stopniu ustawodawstwo radzieckie – po przejściowym okresie likwidacji notariatu w 1920 r. – powróciło do niektórych zasad znanych z okresu przedrewolucyjnego¹²⁴.

Jednolite polskie prawo o notariacie, zawarte w rozporządzeniu z 1933 r. odzwierciedlało zatem podstawowe tendencje europejskie, określając notariusza jako funkcjonariusza publicznego i nadając notariatowi samorząd o charakterze korporacyjnym. Nie oznaczało to dokładnego powielenia wzorów, występujących w ustawodawstwie innych państw, a jedynie chęć odwołania się do osiągnięć europejskich, przy zachowaniu pewnych różnic wynikających z tradycji historycznych¹²⁵.

LES PRINCIPES MAJEURS DE L'ORGANISATION DU NOTARIAT POLONAIS DANS LA LUMIÈRE DES PROJETS ET DES OPINIONS DANS LES ANNÉES DE 1918 À 1933

Résumé

Après la première guerre mondiale jusqu' à l'entrée en vigueur du décret de 27 octobre 1933 en Pologne, le notariat polonais fonctionnait d'après les lois succédées de la période des partages. Sur la nécessité de l'unification de celles-ci, faisait-on l'attention du début de la naissance de la République en 1918. Pour l'organisation et pour les principes du fonctionnement du notariat, les questions principales étaient la définition du statut juridique du notaire et de l'organisation

¹²² Oberneck, *Notariatsrecht der deutschen Länder*, s. 12, J. Glass, *Notariat w Niemczech*, s. 55.

¹²³ (red.), *Nowa niemiecka ustawa notarialna*, PN 1937, nr 11, s. 254, nr 15-16, s. 345.

¹²⁴ J. Glass, *Notariat w ZSRR*, PN 1933, nr 6, s. 78-82

¹²⁵ Nieściśle o różnicach w stosunku do ustawodawstwa notarialnego w Europie T. Grajner, *Wpływ projektów...*, s. 202.

interne du notariat, notamment de son autogestion, ainsi que le contrôle d'Etat sur ceci. Le point de départ de nombreuses considérations était une tentative de trouver une réponse à la question si le notaire était un fonctionnaire d'Etat ou son statut et ses relations avec l'Etat pouvaient être définies dans une autre façon (fonctionnaire, officier de l'Etat). Tous ces problèmes étaient résolus différemment dans les nombreux projets sur l'organisation du notariat polonais. Dans la plupart des projets apparus au cours de 20 ans entre deux guerres mondiales, on postulait plutôt la rupture avec l'idée du notaire-fonctionnaire de l'Etat. Par conséquent, on facilitait l'introduction de l'autonomie professionnelle des notaires. Les opinions contre cette idée étaient rares. Bien que dans le projet de la loi sur le notariat, que la Commission de la Codification n'a voté qu'après la première lecture de celle-là, le notaire était défini comme un officier d'Etat, finalement la loi de 1933 sur le notariat est revenue à la conception reposant sur la législation française et italienne que le notaire n'est que un fonctionnaire public. On a accordé l'autonomie au notariat qui contrairement aux propositions du milieu des notaires et de certains connaisseurs du sujet a été organisé en forme d'une seule instance. Dans la loi de 1933 sur le notariat s'étaient exprimés toutes les tendances principales européenne sur l'organisation de celui-ci ainsi cette loi était bien conforme aux principes de l'organisation de cette institution dans la majorité des pays.

